

Wymiana- czerwiec 2017

4.06.

Wylatujemy z lotniska w Bydgoszczy, spotykamy na lotnisku znaną perkusistkę i żonę Carlosa Santany- Cindy Blackman, z którą zrobiliśmy sobie zdjęcie i od której otrzymaliśmy autograf.



Późnym popołudniem przybywamy do Lyonu, gdzie spotykamy naszego koordynatora Andy'ego i grupę z Czech.



Po zameldowaniu się w hotelu ruszamy na podbój restauracji i jemy późny, lecz przepyszny posiłek.



Po posiłku wracamy do hotelu i kładziemy się spać, aby mieć siły na pierwszy dzień zadań w ramach projektu.

5. 06.

Po niezbyt obfitym śniadaniu- słodkim rogaliku;-), wspólnie z grupą czeską wykonujemy pierwsze zadanie w wielkim centrum handlowym, a potem zwiedzamy Lyon- Bazylikę, skwery i inne znane miejsca.



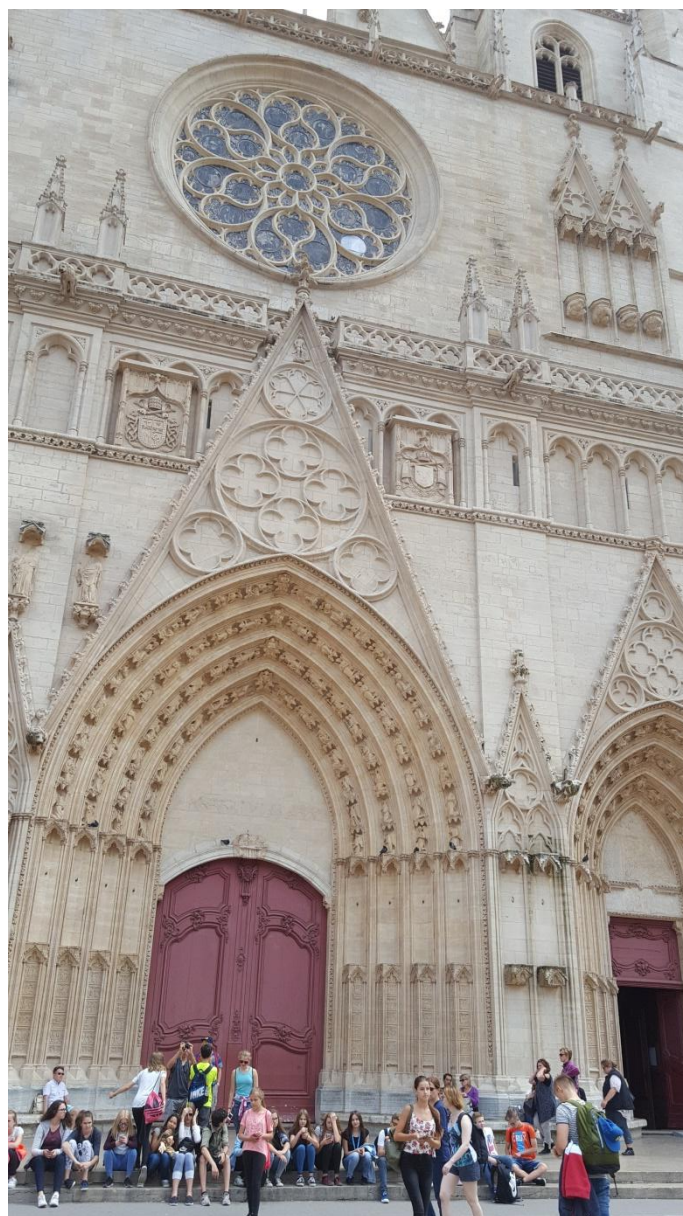












Po południu jedziemy do miejsca naszego pobytu- prawie 3 godziny jazdy autokarem. W Pontgibaud jesteśmy ok. 18-tej. Tu przed szkołą czekają już na nas uczniowie i ich rodziny, u których spędzimy kolejnych kilka dni.





Pierwsze lody przetłamań!



6.06.

Spotykamy się przed szkołą i wyruszamy, pomimo niezbyt sprzyjającej pogody do Parku Volvic, gdzie zwiedzamy stare jaskinie i miejsca, skąd rozpoczęło się wytwarzanie wody mineralnej Volvic. Potem bierzemy udział w biegu na orientację i rozwiązujemy quiz na temat tego, czego dowiedzieliśmy się w dzisiaj.













7. 06.

Kolejny dzień to wyprawa w góry- do miasteczka narciarskiego, w okolice jednego z najpopularniejszych wyciągów narciarskich oraz do parku narodowego.

Niestety, pogoda nadal paskudna- przy wyciągu 5 stopni!!! Za to krajobrazy przecudne!







Po pikniku nad jeziorem wyruszamy na farmę sera- St Nectare- cudnego w smaku i jedyne w swoim rodzaju. Tu dowiadujemy się wielu faktów o historii miejsca i oglądamy proces tworzenia tego smakołyku- wszystko w naturalny sposób.













8. 06.

Kolejny dzień to wizyta w Clermont i spotkanie z władzami miasta, zwiedzanie Katedry zbudowanej ze skały wulkanicznej i kolejne zadanie- wywiady ze sprzedawcami i kupującymi na targowisku miejskim.













Po południu zdobywamy szczyt najwyższego wulkanu- Puy de Dome. I pogoda w końcu zaczęła nas troszkę rozpieszczać;-)







9. 06.

To dzień spędzony w Pontgibaud- do południa zwiedzanie lokalnych sklepów i krótkie wywiady ze sprzedawcami oraz wizyta w zamku, lunch w szkole i po południu wspólna praca nad zorganizowaniem wystawy i imprezy kończącej nasz pobyt i podsumowującej dotychczasową pracę w ramach projektu. W międzyczasie odrobina relaksu na świeżym powietrzu;-)



















10.06

W sobotę rano pobudka bardzo wcześnie - jedziemy do Lyonu, gdzie pożegnamy grupę czeską. I zaczynamy aktywny relaks- zwiedzamy park w Lyonie, zoo, ogród botaniczny. Przy okazji dowiadujemy się od Francuzów, że mamy niezwykle kulturalną, dobrze wychowaną młodzież. Pogoda wspaniała!













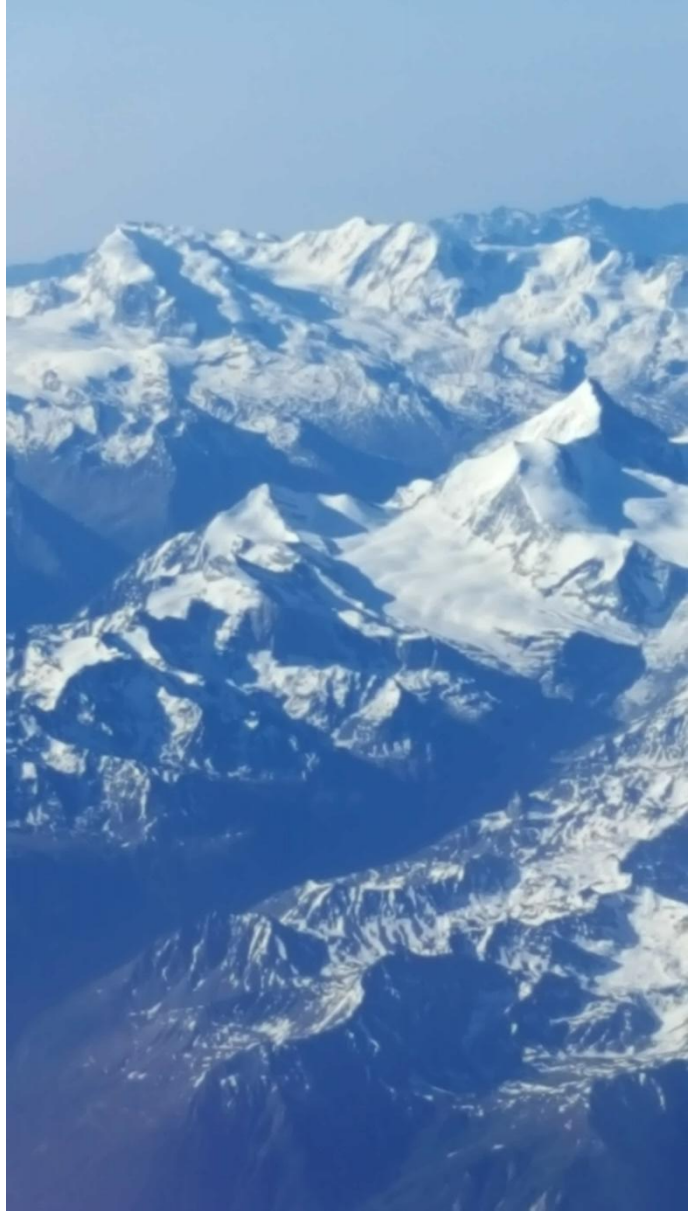




11.06.

Wracamy do domu! Bardzo wczesna pobudka, ale jesteśmy już podekscytowani faktem, że za kilka godzin zobaczymy najbliższych. Pogoda piękna, widoki z samolotu wspaniałe!









Jeszcze tylko międzylądowanie we Frankfurcie...



...i kończymy naszą przygodę na lotnisku w Bydgoszczy w otoczeniu rodziny☺